



Rok 28.

Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1,25 mk., z odnośnikiem do domu 1,62 mk. — Inzeraty od wiersza drobnego 25 fen. — Rekopisów się nie zwraca. — Ekspedycja ulica Posadowskiego 39.

Telefon Redakcji: 1142.
Poznań, niedziela 23 stycznia 1910.
Telefon Ekspedycji: 1013.

Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1,20 mk., z odnośnikiem do domu 1,45 mk., miesięcznie 40 f., z odnośnikiem 50 fen. — „Wielkopolanin“ wysłany do odbiorcy. — Redakcja ul. Dolna Wąłowa 1.

Nr. 18

Przedpłata na luty i marzec.

„Wielkopolanin“ kosztuje na wszystkich pocztach w Niemczech 80 fen.

W Poznaniu zapisywać można „Wielkopolanina“ w Ekspedycji, ul. Posadowskiego nr. 39 i w agencjach za 80 fen. „Wielkopolanin“ zapisany jest w centralu pocztowym w wykazie głównym (Zeltungs-Preisliste II-te Abtheilung U Poln. — W Austrii: Oester. Zeltungs-Preis-Verz. für 1908.

„Wielkopolanin“ dołącza dla swych abonentów bezpłatny dodatek świąteczny z rycinami pod tyt.: „Ognisko domowe“ i prowadzi Obronę prawa dla swych przyjaciół bezpłatnie.

„Wielkopolanin“ ma obecnie największą z wszystkich pism polskich liczbę abonentów; umieszczane w nim ogłoszenia znajdują jak największe rozprzestrzenienie.

Abonenci „Wielkopolanina“ otrzymują „Pasleke“ za niższą opłatą.

Nowy kanclerz a Polacy.

Wiadomo, że były sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych rzeszy a dzisiejszy kanclerz, p. Bethmann-Hollweg, walczył swego czasu przyczynił się w parlamencie niemieckim do przeprowadzenia znanego językowego antypolskiego paragrafu. Dla tego nie mieliśmy żadnych złudzeń co do przekonań pana Bethmann-Hollwega. Wiedzieliśmy, że jest dla nas tak samo nieprzychylnie usposobiony, jak jego poprzednik pan Bülow.

Dotąd jednak pan Bethmann-Hollweg nie miał sposobności rozwieść się obszernej o swych zapatrywaniach na sprawę polską w Prusach.

Przy interpelacji katowickiej w parlamencie p. kanclerz wcale się nie pokazał, lecz przed sejmem pruskim, w którym był pewien pomocy wrogo nam usposobionej większości junkrów i kapitalistów pruskich, rozwiązał mu się język.

W odpowiedzi na znakomite wywody centrowca dr. Porscha powiedział kanclerz rzeszy między innymi, co następuje:

Rząd ma pewne prawo, którego sobie, włączyć nie pozwoli, z miejsca na które się ktoś nie nadaje, przenieść go na inne stanowisko. A ponieważ urzędnicy w Katowicach głosowali na Polaków, okazali się nie odpowiednimi w Katowicach. Jeżeli poseł dr. Porsch cytował interpelację księcia Bismarcka, to mu odpowiadam, że nie chodzi tu o przeniesienie dyscyplinarne i nie będę się zapuszczał w teoretyczne wywody. Wszyscy urzędnicy na Górnym Śląsku wiedzą, że nie wolno im, chociażby przy wyborach komunalnych głosić na Polaków.

Obecną politykę prowadzić będziemy inaczej, mogą

to zaryzykować. — Polityka ta znalazła uznanie u większości tej izby, pochwalili ją prawica i liberałowie. — (Głos z centrum: niestety!) Jest zatem obowiązkiem i prawem rządu politykę tę przeprowadzać i wobec urzędników. Jeżeli urzędnik przeciw woli rządu głosi, to pokazuje, że nie jest odpowiedni na miejscu, na które go rząd postawił. Miał więc rząd obowiązek urzędników, jako nieodpowiednich z Katowic przenieść. Gdyby rząd tego nie uczynił, byłoby powstało zamieszanie nie do pojęcia. (Wesołość w centrum). Żąda się od rządu, aby prowadził politykę pojednawczą. (Bardzo dobrze! w centrum). Jest to zdanie przeciwników pruskiej polityki antypolskiej, twierdzą oni, że obecna polityka przeciw Polakom zrobiła fiasko. (Bardzo dobrze w centrum). Ja jestem innego zdania. Polacy nie myślą o zbrojnym powstaniu, ale mrzonkę o polskim państwie się nie wyrzekli. Kto widzieć chce, może dołożyć widzieć, do czego Polacy zmierzają. Jak można od nas żądać, abyśmy się stali zwolennikami polityki łagodnej. Skutkiem tej polityki byłoby wzmocnienie Polaków ze szkodą dla Niemców. Polityka kresów wschodnich ma na celu wzmocnienie niemieczyzny, a skutki są lepsze, niż się spodziewaliśmy; nie chcę zaprzeczyć, że polityka ta ma i ciemne strony. 450 nowych wsi i wielkie postępy w osadnictwie robotników są dziełem kulturalnym, które polityce naszej wobec Polaków zaszczyt przynosi (!!!) Jednością powinniśmy być silni, tą jednością, którą u Polaków podziwiamy. I jeżeli Polacy się przekonają, że nie ma celu starać się, aby poruszyć czarno-białe słupy graniczne, skończy się walka narodowościowa. Spodziewam się, że izba poprze rząd w tej pracy i dzielić będzie zapatrywanie rządu. (Okłaski na prawicy, sykanie u Polaków i w centrum).

Tyle p. Bethmann-Hollweg.

Wiemy zatem, że kurs antypolski jak był, tak i pozostanie — znaczy to, że hakatyzm rządzić będzie w Prusach jak dotąd.

Niespodzianką oświadczenia p. Bethmanna-Hollwega dla nas nie są.

Nie zastraszają one nas bynajmniej.

Przetrzymaliśmy Bismarcka i Bülowa, przetrzymamy też Bethmanna-Hollwega.

A jeżeli kurs w Prusach pozostaje niezmienny, to i my się nie zmienimy.

Znaczy to, że będziemy się bronili wszelkimi legalnymi i godziwymi sposobami przed niemiecczym, uciskiem i bojkotem — zawsze ufali w przyszłość, zawsze pewni tego, że dobra sprawa musi zwyciężyć.

O zachowaniu się wolnomyślnych

podczas rozpraw polskich w parlamencie Rzeszy, narodowo liberalny „Schwäbischer Merkur“ taką wypowiada krytykę:

„Jakimże sposobem oni doznali takiego tryumfu? Jedyńie tym sposobem, że porzucili politykę narodową. Prasa wolnomyślna w ubiegłym sezonie tygodniami oburzała się jednogłośnie, że konserwatyści przy zmianie, jaka zaszła podczas debat nad reformą finansów, połączyli się nie tylko z centrowcami, ale także z Polakami. W tym wypadku zarzucano im ze strony wolnomyślniej zdradę sprawy narodowej. A dzisiaj cóż czynią wolnomyślni?

Rozważni politycy już wtedy przepowiadali to, czegośmy dożyli. Atoli głosy ich zagłuszono okrzykami radości z powodu rzekomo jasnego stanowiska, które silnie złączona lewica narodowa przeciwstawiła czarno-białemu blokowi, skompromitowanemu nieśmiertelnie wskutek przymierza z Polakami. Było to wielkim błędem, co stwierdza sama rzeczywistość. Istotne rozjaśnienie przychodzi obecnie. Podejrzenie, jakoby konserwatyści oddać się mieli na łaskę i niełaskę partii centrowej, rozwiązało się. A przepowiednia, jakoby miano Polaków, za ich pomoc przy reformie finansowej, nagrodzić poświęceniem polskiej polityki Bülowa, znalazła się ze strony rządu z odpowiednią odprawą kategoryczną. Wolnomyślni zaś wrzaskliwie powrócili na stanowisko, jakie w sprawach obrony niemieczyzny przed polskiem niebezpieczeństwem za czasów Bismarcka zajmowali. Jest to w istocie niewątpliwym rezultatem ostatnich debat polskich.

Szykanowanie Polaków.

Organ socjalnej demokracji „Vorw.“ donosząc o rozporządzeniu policyjnym dla obwodu poznańskiego z dnia 17-go kwietnia 1891, wzbraniającym wystawiania i noszenia oznak o barwach niekrajowych i referując o ukaraniu mecenasa Chrzczanowskiego za udekorowanie okna podczas procesji czerwono-białymi barwami — dodaje taką uwagę:

Wyrok podobny w zupełności odpowiada wyrokowi, mocą którego skazano młynarza za to, że młyn jego pomalowano w czerwono-białych barwach. Niezadługo jaka dziewczynka będzie się musiała tłumaczyć przed kratkami, ponieważ jej mleczno-biała cera i czerwone policzki demonstrowały niekrajowe barwy. Istotnie — polityka germanizacyjna wydaje oryginalne kwiatki!

Z prasy niemieckiej.

Z powodu prawa o wywłaszczeniu. „Berliner politische Nachrichten“ — często w sprawach oficjalnych głos zabierająca — pisze:

„Nie zastanawiamy się na tem miejscu, o ile pogłoski, dotyczące wywłaszczenia ziemian polskich za granicą przebywających, zasługują na wiarogodność. Atoli rozważyć musimy, czyby w innym kierunku nie należało prawa o wywłaszczeniu konieczne zastosować.

Dalej gazeta wspomina, jakoby od czasu uchwalenia prawa tego coraz liczniejsze zachodziły wypadki zakupu przez finansistów polskich ziem niemieckiej bez względu na niemożliwą wysokość ceny. Gazeta twierdzi, że gdyby taką ziemię wywłaszczono na rzecz komisji, wtedy upadłaby wszelkie wątpliwość pod względem przymusowego wywłaszczenia. Przy zdobyciu ziemi niemieckiej przez Polaków, następuje zazwyczaj całkowita zmiana w dotychczasowych stosunkach. Otóż niemiecki pracownik ustąpić musi przed polskim. W tym wypadku wywłaszczenie przyczyniłoby się do utrzymania w poszczególnych majątkach dotychczasowego stanu rzeczy.

Gdy się rozważy, jak właśnie w tych powiatach, gdzie Niemcy z Polakami stanowczą prowadzą walkę o polityczne panowanie, polscy kapitaliści wykupują niemieckie obszary, a mianowicie takie, których przejęcie w polskie ręce krzyżują plany komisji kolonizacyjnej, wtedy przyznać trzeba, że pojęcie o konieczności natychmiastowego wywłaszczenia jest w zupełności usprawiedliwione.

Polityka polska a posłuszeństwo urzędników.

„Hamburger Nachr.“ — były organ przyboczny ks. Bismarcka — stwierdza, że debaty nad polską i centrową interpelacją w parlamencie Rzeszy dowiodły znowu, że rząd od dotychczasowej polityki polskiej nie odstąpi, że mianowicie surowo baczyle będzie na zachowanie względem urzędników dyscypliny w sprawach narodo-państwowych.

Po długich wywodach gazeta przechodzi do wniosku, że w odpowiednich warunkach każdy rząd — nawet polski i socjalno-demokratyczny, nie postąpiłby sobie z urzędnikami swymi inaczej, jak to się stało obecnie w Katowicach. W żadnym państwie nie zniesiono by urzędników, popierających śmiertelnych wrogów tego państwa. Inaczej państwo przyczyniłoby się do własnego upadku.

A zatem stanowczość rządu w tym wypadku należy tylko pochwalić. Wspomnienie na niezdecydowany kurs polityki polskiej żywo stoi przed oczyma; może to rozbudzić w centrum i u Polaków nadzieję, że ugodowość czasów Capriviego każdej chwili mogłaby powrócić, tem więcej, ponieważ stronnictwa te roszczą sobie pretensje do nagrody z powodu pomocy przy reformie finansów państwa. Na potwierdzenie swoich obaw, „Hamb. Nachr.“ cytuje z „Köln. Volksz.“ następujący urywek:

„Inne były czasy! Wtedy cesarz Wilhelm II. przesał posłowi Kościelskiemu taki telegram: — Dziękuję Panu i Jego Złomkom za okazaną mi i domowi memu wierność. Pan jesteś wzorem dla wszystkich. Za życzliwą pracę Pańską odznaczam Pana orderem II klasy.

Z powodu debat nad interpolacją

w sprawie katowickiej — centrowa „Köln. Volkszeitung” stwierdza, że gdyby w kolach hakatystów lub rządowych byli się ograniczyli do dania nagany poszczególnym urzędnikom z powodu ich zachowania się przy wyborach, wtedy protestowalibyśmy (centrowcy) wprawdzie, ale nie wznosilibyśmy zażaleń z powodu ograniczania praw osobistych obywatela.

Atoli rząd im odmówił przysługującego każdemu obywatelowi prawa, korzystania z wyborów według własnego przekonania i przeszedł ich za karę. Urzędnicy ci na przyszłość nie będą mogli korzystać z tego prawa według swego przekonania. Jest to więc bezpośrednio użycie przemocy, przeciw której musimy protestować.

W dalszym ciągu „K. V.” powiada, że do obecnej polityki, doznającej na każdym kroku zawodu, nie może się żaden, chociażby największy fanatyk, zapalić. Mimo wszystkie wysiłki ze strony hakatystów, polonizm tylko się wzmacnia. Na dowód „K. V.” cytuje za „Kreuzzeitung”, zagorzała przeciwniczka Polaków, kilka pouczających cyfr:

Otóż w mieście Poznaniu naliczono w r. 1890 49,09 procent Niemców. Cyfra ta w pięcioletnich okresach stopniowo zmniejszała się, wykazując po kolei: 46,98, 43,94 a w r. 1905 42,72 procent Niemców. Jednocześnie polskość wzmacniała się: w r. 1890 było Polaków 50,76 a już w roku 1905 naliczono ich tam 57,13 procent. W miastach, na prowincji stosunek ten był dla Polaków o wiele korzystniejszy. Tak np. w Kurniku od r. 1840 do 1895 ludność polska pomnożyła się o 30 proc. — od r. 1895 do 1905 o 7 proc. W Grodzisku od r. 1840 do 1905 wzrosła z 36 na 74 proc; w Kępnie z 25 na 50 proc.

Liczba Polaków się wzmacnia nie tylko w tych miastach, ale także na Górnym Śląsku a nawet nad Renem. I liczba żydów się zmniejsza: „K. Volksz.” znowu cytuje z „Kreuzz.”:

Od r. 1840—1905 cyfra ludności żydowskiej zmniejszyła się: we Wrześni — z 45 na 5; w Grodzisku z 45 na 4; w Swarzędzu z 55 na 7; w Skwierzynie 31 na 2; w Lesznie z 39 na 6 procent.

Otóż — to są rezultaty polityki hakatystycznej. Przeciwno takiemu postępowi polskość biurokracji walczy bronią papierową i papierowymi rozporządzeniami!

Widmo strejku!

Ze organizacje zawodowe ze strejkem na pewno się liczą, wynika z uchwały Zarządu Centralnego oraz wydziału Rady Nadzorczej „Zjednoczenia Zawodowego Polskiego”. Naczelne instancje organizacji polskiej ogłosiły komunikat w „Wzajemnej Pomocy”, organizacje oddziały hutników, i w „Głosie Górników”, organie górników polskich, że pobrać się będzie nadzwyczajną składkę na przyszły strejk. Uchwała obowiązuje od 1-go lutego rb.

W organie hutników znajdujemy o bliższe możliwości strejku w niektórych zawodach w roku bieżącym.

Na największy zatarg zanoszą się pomiędzy górnikami.

Wchodzi tutaj w rachubę przeszło 330 tysięcy robotników. Do tego dochodzi jeszcze przeszło 9 tysięcy sztygarów oraz innych urzędników, którzy prawdopodobnie do możliwego strejku się przyłączy, ponieważ obecnie również są zorganizowani.

Jako zorganizowani urzędnicy, których organizacja nie cieszy się względami pracodawców, nie mogą przecież pra-

cy lamistrejki wykonywać, jak to się działo w r. 1905.

W zawodzie budowlanym przyjdzie również z wszelkimi prawdopodobieństwem do bezrobocia, jeżeli jeszcze w ostatniej chwili sąd rozjemczy nie da ożrezenia, zadowalającego obie strony, jak to się stało w zawodzie malarzkim. Atoli chociaż pod uchwałą sądu obie strony się poddają, to jeszcze nie jest wykluczeniem, że w poszczególnych obwodach i miasteczkach nie wybuchnie strejk; to samo dotyczy i malarzy.

W bardzo złym położeniu znajdują się hutnicy i należą do najbardziej upośledzonych w czasach obecnych robotników.

Organ hutników zapytuje się, co się stało z rozporządzeniem ministerjalnym dla hutników, czy przestrzega się przepisanych dla fabryk przerw pracy i stwierdza, że przepisy te, jak wiele innych, istnieją tylko na papierze. W końcu pisze „Wzajemna Pomoc”, że skoro konjunktura się poprawi, wówczas będzie trzeba konieczne wystąpić z żądaniem. Przecież w żadnym innym zawodzie nie pracują robotnicy po 24 do 36 godzin bez przerwy, jak to się dzieje we fabrykach hutniczych.

Najgorzej pod tym względem wygląda na Górnym Śląsku. Tam będzie „Zjednoczenie Zawodowe Polskie” musiało najprzód poczynić odpowiednie kroki, aby uciesznionym robotnikom dopomóc.

Dalej wspomina „Wzajemna Pomoc” o robotnikach po fabrykach tkackich zaznaczając, że i wśród nich się na walkę zanosi z powodu zaprowadzenia blurstrzenia pracy.

Z nastaniem wiosny rozpocznie się ruch zarobkowy pomiędzy robotnikami w ceglarniach. Położenie tych robotników nie jest w niczem lepsze niż położenie hutników. Praca u tych robotników trwa przeciętnie po 12 do 13 godzin przy stosunkowo bardzo niskim zarobku.

Nie ma wątpliwości, iż „Zjednoczenie Zawodowe Polskie” i w bieżącym roku energicznie się robotnikami w stronach ojczytych zajmie, jak to się stało w roku zeszłym.

Kto uważnie na całe ukształtowanie się ruchu zarobkowego patrzy, ten przyznać musi, że Zarząd Centralny „Zjednoczenia Zawodowego Polskiego” o dobro członków i utrzymanie naszej polskiej organizacji stara się tak samo jak inne organizacje.

Jednakże do przeprowadzenia dłuższej walki potrzebny jest wielki kapitał. Bez środków ani jedna organizacja z mocnym kapitalistą mierzyć się nie może. Organizacja bez kapitału jest w oczach pracodawców zerem.

Zrozumiały to związki niemieckie i już od dłuższego czasu na przyszły strejk nadzwyczajnie składki pobierają i to nie czasem 10 fen. tygodniowo jak to uczyniło „Zjednoczenie Z. P.”, lecz po 50 fen. i nawet po marce tygodniowo, które członkowie niemieckich organizacji obecnie płacić muszą. Panuje przekonanie, że i członkowie naszej polskiej organizacji nie będą się wzbierać płacić wyższej składki, tylko każdy chętnie te 10 fen. zapłaci, idąc za przykładem innych robotników, aby kasę swoją dobrze wyposażać do walki, która jest nieuniknioną.

Odezwa w sprawie tablicy pamiątkowej ku czci Fryderyka Chopina.

Jak jedno ogniwo w łańcuchu objawów hołdu, składanego nieśmiertelnym cieniem Fryderyka Chopina przez społeczeństwo naszej dzielnicy, projektuje Komitet Przygotowawczy wmurowanie w ścianę gmachu muzeum Towarzystwa

Przyjaćli nauk tablicy pamiątkowej z czerwonego granitu z płaskorzeźbą z brązu, przedstawiającą głowę Chopina.

Pamiątka ta, aczkolwiek skromna, podłagnie za sobą stosowne koszty. To też Komitet Przygotowawczy zwraca się do społeczeństwa z gorącą prośbą, by nie poskapiło datków na rzecz tablicy pamiątkowej.

Spółcześnie nasze w ostatnim czasie więcej niż kiedykolwiek oflarność swą na cele kulturalne zadokumentowało swój polski idealizm. Ten polski idealizm dopisze — co daj Boże — i w tym przypadku!

Wystawiliśmy Słowackiemu stosunkowo bogaty pomnik w teatrze, uczcijmy pamięć Chopina tylko skromną tablicą pamiątkową.

Składki prosimy przesyłać do redakcji pism polskich, lub na ręce kasjerki Komitetu Przygotowawczego — Haliny Drygasówny w Poznaniu przy ul. Ryckerskiej (Ritterstr.) 33. Wszystkie składki będą publicznie pokwitowane.

Komitet Przygotowawczy:
Bol. Dembiński, St. Karwowski,
prezes, zast. prezesa.
L. Broekere, Tad. Schultz,
sekretarz, zast. sekretarza.

Komitet Przygotowawczy zawiadamia wobec odnosnych zapytań kół interesowane, że wydaje broszurę popularną o Chopinie, stara się o kantatę na chór męski, zestawia obrazy świetne z wykładem o życiu i dziełach Chopina, wybiera odpowiednie do deklaracji wiersze na temat motywów Chopinowskich itp. Szczegóły będą niezdługo opublikowane, tak samo projekt programu uroczystości, jaką w naszych warunkach w Towarzystwach można urządzić.

Po informację należy się zwracać do sekretarza Komitetu pod adresem: Ludwik Broekere, Poznań — Posen, Podgórna — Bergstrasse 12 a. Na odpowiedź należy dołączyć znaczek pocztowy.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Z Katowic przeniesiono wyższego nauczyciela Hoffmanna do Strelina, ponieważ przy wyborach do rady miejskiej głosował na Polaka.

— Z Harburga donoszą, że tam ukarano przeniesieniem dwudziestu urzędników od cła, ponieważ należeli do stowarzyszenia, agitującego za podwyższeniem pensji.

— Berlin, 21 stycznia. (Z sejmiku pruskiego.) Omawiano w dalszym ciągu interpelację w sprawie ukarania urzędników w Katowicach. Z ostrą krytyką postępowania rządu wystąpił wolnomysłny socjalista Liebknecht, który powiedział: Jedynym, który tu powinien się tłumaczyć jest rząd, który wprowadził pod względem honoru nie wiele ma do stracenia. Za wyrażeniu to powołano mówcę do porządku. — Poprzednim mówcom odpowiedział kanclerz Bethmann-Hollweg.

Rosja. Według informacji „Now. Wrem.”, do Finlandji dostarczono ogółem 220 pak broni, między innymi do Tamerforsu—38 pak, do Serdobola—36, do Wybarga—32. Według informacji tegoż pisma, dostarczono broni do 15 miast Finlandji.

— Wychodzące w Petersburgu pismo „Le Courrier de Russie” donosi, że rząd chiński pod naciskiem dyplomacji japońskiej zamierza oświadczyć się stanowczo przeciw projektom amerykańskim w sprawie kolei Mandżurskich.

— Znany korespondent gazety „Nowoje Wremia” Wiesłowski Bożydarowicz

rozmawiał z baronem Aehrenthalem o kwestji bałkańskiej. Baron Aehrenthal oświadczył korespondentowi, że wszelkie pogłoski o tem, że Austria przygotowuje się do energicznej akcji politycznej na Bałkanach, są bezpodstawne. „Now. Wr.” zapatrjuje się sceptycznie na zapewnienia barona Aehrenthala.

Austria. Wiedeń. Prasa wiedeńska i peszteńska podkreśla znaczenie długiego posłuchania, jakie miał nowy prezes gabinetu węgierskiego u następcy tronu, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, który dotąd nie udzielał posłuchań ministrom węgierskim. „Neueste Wiener Tag.” pisze z tego powodu na podstawie wiadomości z dobrze poinformowanych źródeł: „Następca tronu pochwała najzupełniej program hrabiego Khuen-Hederwargu, podtrzymuje on bowiem jedność monarchji.

Anglia. Coraz częściej spotkać można głosy prasy, oświeclające istotne znaczenie wyborów angielskich. Oto wiedeńska „Sonn und Montagsztg.” pisze: „W Anglii szaleje walka wyborcza, pozornie na tle przeciwności, tkwiącego w polityce wewnętrznej. Spór między Izłą gmin i Izłą lordów doprowadził do rozwiązania Izby gmin. Naprawdę przedtę ów spór jest lupiną, oślanającą prawdziwe jądro. Owen ja-drem — to kwestja wojny z Niemcami. Naprawdę, podczas wyborów obec-toczy się walka, czy ma być wo-Niemcami, albo nie. Zwycięstwo zwolenników cel ochronnych byłoby równo-cześnie zwycięstwem wielkiego stron-nictwa wojennego, które uważa rozrachunek z Niemcami za potrzebny.”

Gazeta przyznaje, że do natychmiastowego wybuchu wojny nie przyszłoby nawet na wypadek zwycięstwa konserwatystów podczas obecnych wyborów. Lecz ciągła agitacja antyniemiecka zaprawia Anglików do nienawidzenia Niemców. Pierwszym krokiem, prowadzącym do zaostrenia stosunków międzynarodowych, byłoby porzucenie zasad wolnego handlu i wprowadzenie systemu cel ochronnych. Dalsze następstwa przyszłyby same.

Odezwa.

Parafia katolicka w Solcu nad Wisłą jest w opłakanym położeniu. — Stary kościół parafialny musiał być rozebrany, gdyż groził ruiną. Od trzech lat nabożeństwo odprawia się w małej kapliczce, a raczej szopie z desek zbitych, a parafianie soleccy znosić muszą w niej zimą ogromne mrozy, a latem nieznosne upały. Jezus utajony w Najświętszym Sakramencie mieszkać musi w ubożuchym domku, z wielką ujmą dla całej chwały swojej. — Jak szkodliwym dla zdrowia jest pobyt w tej kaplicy, dowodzi między innymi i to, że miejscowy duszpasterz nabawił się niebezpiecznej choroby gardła, w skutek której cały kwartał był niezdolny do spełniania swych obowiązków kapłańskich.

Plan kosztorysów na nowy skromny kościółek już jest gotowy. Budowa ma kosztować 54 000 marek; parafia solecka jako miejska płacić dwie trzecie tej sumy, to jest 36 000 m. Na wiosnę przyszłego roku musimy konieczniej budowę nowego kościoła rozpocząć, a potrzebujemy jeszcze 20 000 marek, królewska rejeńcja zaś jako patronka nie pozwoli nam przedź budować, aż się nie wykazemy potrzebnym kapitałem. — Parafia nasza liczy tylko 563 dusze, a składa się ze samych biednych robotników; zmuszeni więc jesteśmy zbierać o litość u serc chrześcijańskich.

Któż nam pomoże? — Liczymy na pewno, iż głos nasz błagany znajdzie oddźwięk w miłosiernych sercach rodaków i współwyznawców naszych. Jai-

chowaną w zamku margrabiego de Chamondrin, który mnie przyjął za córkę.

— Margrabia de Chamondrin! ależ wtedy jego syn Filip...

— Mój brat przybrany! Czy pani go zna?

— Należy do moich przyjaciół i często bywał w moim salonie... gdy jeszcze posiadałam salon, — dodała margrabina, uśmiechając się smutnie.

— Filip wyemigrował, — mówiła dalej Dolores, — lecz wrócił do kraju, chcąc z kilku innymi odważnymi jak on towarzyszącymi oswojzić królowę. Wczoraj był ze mną razem, gdy nas przyaresztowano, jego jako emigranta, mnie że mu dałam przytułek.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dolores.

62 Powieść z czasów rewolucji francuskiej.

(Ciąg dalszy.)

Było około drugiej po południu, gdy Dolores, uspokojona widzeniem się z Coursegołem, weszła do sali, gdzie się zbierali więźniowie. Było ich ze stu, podzielonych na grupy, a rozmowa była bardzo ożywiona. Tu podeszłego wieku dama opowiadała kilku mężczyznom anegdoty ze dworu Ludwika XV. Tam eleganci kłódkę improwizował wierszyki dla kilku młodych panien. Nieco dalej kilku mężów stanu dyskutowało o ostatnich rozprawach Konwentu, jednym słowem, każdy się starał zabić czas, tak

jak czynią podróżni, kiedy zatrzymani burzą w lichej karczmie, starają się rozzerwać, oczekując lepszej pogody.

Z początku na Dolores nikt nie zwracał uwagi, gdyż codziennie widziano tu tyle twarzy nowych! Nie długo jednak młoda dziewczyna przechodząca się sama z nieśmiałą ciekawością obok różnych grup, zwróciła powszechną uwagę. Dolores była, jak wiemy, jedną z tych uderzających piękności, jakie nie mogą nigdy przejść niepostrzeżenie, a w ruchach jej było tyle dystynkcji, w oku tyle szlachetnej dumy, że nie długo stała się przedmiotem powszechnej ciekawości.

— Taka młoda, taka piękna, i uwielbiona! — rzekł któryś z więźniów.

— Młodość i piękność nigdy jeszcze nie wzruszyły tygrysa, — odpowiedziano.

Szmer litości powstał pomiędzy więźniami. Kilku młodych ludzi przystąpiło, aby lepiej się przypatrzeć Dolores. Wtedy dopiero spostrzegła, że jej obecność sprawia pewne wrażenie i zmieszana chciała się cofnąć, lecz w tej samej chwili kobieta młoda jeszcze, pomimo przedczesnych siwych włosów, przybliżyła się do niej i rzekła:

— Dla czego od nas uciekasz, moje dziecko? Czy się nas obawiasz?

— Nie, pani, — odrzekła Dolores. — Chciałam odejść, zaszedłszy do ludzi nieznanym, ale zostanę, jeżeli chcesz zostać moją protektorką.

— Daj mi rękę, moje dziecko, ja cię przedstawię towarzystwu. Nazywają mnie margabiną de Beaufort. A ty?

— Nazywam się Dolores. Nie znam ani ojca ani matki i zostałam wy-

mużna nikogo nie zuboży. — „Błogosławieni miłośnicy, albowiem oni miłostwieńską dostąpią”. — „I żeś się użalił nad bratem twoim biedniejszym od ciebie, i Bóg się nad tobą ulituje”.

Wszelkie datki pieniężne proszę adresować:

X. proboszcz W. Nowakowski Schultz.

Offlary kwitować będą kartą z wiodkiem miasta i kościoła sołeckiego i od czasu do czasu w gazetach codziennych.

Solec (Schultz), 20 stycznia 1910.

X. W. Nowakowski, proboszcz.

Nowe Tow. Młodzieży kupieckiej.

Z Ostrzeszowa piszą nam:

„Za staraniem kilku kolegów zostało tutaj w Ostrzeszowie założone „Towarzystwo Młodzieży kupieckiej” i to dnia 28 grudnia roku zeszłego.

Pierwsze swe zebranie odbyło dnia 16 stycznia z udziałem kilku kolegów i 16 gości.

W bardzo serdecznych słowach powitał pan sędzia Radziszewski, dawniejszy burmistrz miasta naszego pan Krąkowski i wielu innych gości nasze Towarzystwo, życząc wszelkiej pomyślności w rozwoju i dalszej pracy dla dobra całego kupiectwa polskiego.

Także koledzy Graff i Stanisławski z Ostrowa nas swą obecnością zaszczylić raczyli.

Obecnie liczy owo Towarzystwo 12 członków.

Do zarządu wybrani zostali:

Przewodniczącym kol. Marcell Wielebiński, sekretarzem kol. Felician Jarociński, skarbnikiem Kazimierz Koniecki.

Subhasty w styczniu.

Dnia 26 na sądzie w Ostrzeszowie o godzinie 10 obsada zapisana Rojowo nr. 142, gospodarza Jana i Wiktorji z domu Paprocka, Ponitków w obszarze 0,07,80 ha.

Dnia 26 na sądzie w Poznaniu o godzinie 10 obsada zapisana Bendlewo nr. 166, gospodarza Stanisława Witkowskiego w obszarze 1,27,10 ha., z czystym dochodem 14,31 m.

Dnia 26 na sądzie w Poznaniu o godzinie 10 obsada zapisana Ławica nr. 100, siodlarza Wilhelma i Wilhelmny z domu Richter, Abramowskich z Mosiny w obszarze 0,18,70 ha., oszacowana do podatku budowlanego na 222 marek dochodu.

Dnia 26 na sądzie w Pleszewie o godzinie 10 rola i łąka zapisane Gołuchowo nr. 23, Klemensa i Marjanny z domu Michalak, Cierzników w obszarze 4,10,10 ha., oszacowane do podatku dochodowego na 11,60 tal.

Repertuar Teatru Polskiego w Poznaniu.

— W sobotę dnia 22 stycznia po raz pierwszy „Otello”, tragedia w 5 aktach W. Szekspira. Ceny dramatu. Abonament ważny za dopłatą.

— W niedzielę dnia 23 stycznia po południu powtórzenie „Wieczoru Sylwestrowego” złożonego z 12 numerów programu. — Ceny popołudniowe.

— W niedzielę dnia 23 stycznia po raz drugi „Otello”, tragedia w 5 aktach W. Szekspira. Ceny dramatu. Abonament ważny.

— W poniedziałek dnia 24 stycznia po raz dziewiętnasty „Straszny dwór”, opera narodowa w 4 aktach z prologiem Stan. Moniuszki. Ceny operowe. Abonament ważny.

(Bilety nabyć można w Domu towarowym K. Ignatowicza, za dopłatą 10 fen. — w dniu przedstawienia w kasie teatru.)

Wiadomości z bliska i z daleka.

Poznań, dnia 22 stycznia 1910.

Uczmy dzieci czytać

i pisać po polsku!

* **Weteran** z roku 1848 zapadł tak ciężko na zdrowiu, że nie zarobić nie jest w stanie. Zwracamy się do serc litościwych z prośbą o spieszne wsparcie. Składki przyjmuje nasza ekspedycja, ul. Posadowskiego 39. Bóg zapłaci!

* **Lecznica bezpłatna** Tow. społeczno-higienicznego przy ul. Rycerskiej nr. 28 otwarta codziennie od pół 9 do pół 10 rano (choroby skórne i pęcherza i choroby wewnętrzne) oraz od 2—3 po południu (choroby ściejące i kobiece).

Dr. Adam Karwowski, sekretarz.

* **Ze sprzedaży kart gratulacyjnych i kondolencyjnych**, zastępujących telegramy, wpłynęło do kasy za pośrednictwem A. Mańkowskiej, skład papieru 4,50 mk.

Prabuckiego 4.— mk., P. M. 1.— mk., Okoniewskiej, ul. Teatrna 5 11,25 mk., na ręce Red. „Wielkopolanina” za pośredn. p. Chmielewskiego z Jerzyc 20.— mk., Suchockiej z Pleszewa 25.— marek. Razem 65,75 marek.

Kusztelanowa, skarbniczka.

Ogrodowa ul. 12.

* **Wieczornica ludowa**, naznaczona na najbliższą niedzielę, 23 bm., oznaczając się będzie szczególnie doborowym programem. Właściwie miał Komitet zamiar urządzić specjalną wieczornicę dla dzieci i dla tego wynajął salę na godz. 4 po południu; wskutek trudności czynionych przez policję, musiał jednak od tego odstąpić. Wynikła z tego konieczność ułożenia innej wieczornicy, co jednak zupełnie nie wpłynęło na jakość programu, dla tego Komitet wyraża nadzieję, że właśnie tym razem publiczność szczególnie licznie się zbierze. Punktem kulminacyjnym programu będą obrazy świetlane, przedstawiające „Wzory sztuki średniowiecznej w Polsce”, do których objaśnień udzieli łaskawie p. dr. Gantkowski. Poza tem poprosił Komitet do śpiewu solowego znakomitą śpiewaczkę koncertową pannę Helenę Dutkiewicz, która w ostatnim czasie koncertując w licznych miejscowościach na prowincji zdobyła sobie ogólne uznanie. Panna Dutkiewiczówna ułożyła na wieczornicę niedzielna program również doborowy jak obfity. Recytacją wygłosi p. Cz. Kędziński, deklamacją p. Leitgeber Czesław. Śpiew chórowy powierzony został wytrawnemu kierownikowi pana Fibaka, Wstępne na salę 20 fen., na łożo 50 fen.

* **Platy koncert symfoniczny** poznańskiego stowarzyszenia orkiestr wojskowych odbędzie się dnia 1 lutego pod batutą p. Artura Sassa w nowej sali akademii niemieckiej. Stowarzyszenie zdołało pozyskać do współudziału w koncercie słynnego skrzypka Aleksandra Pecznikowa i jego byłego utalentowanego ucznia Zdzisława Jahnkego z Poznania. Obaj zagrają koncert Bacha na dwoje skrzypiec z orkiestrą. Bilety nabywać można u Bote i Bocka od 15 stycznia.

* **Zwracamy uwagę** na ogłoszenie p. Schultza, który urządził całkowitą wyprzedaż z powodu zwinięcia interesu, i poleca po nadzwyczaj zniżonych cenach wszelkie obrazy, dewocjonalia etc.

* **Zwracamy uwagę** na ogłoszenie pana Neymana i Sp. biura pośredniczenia w sprzedaży regulowania hipotek itd. przy ulicy Ludwika nr. 2.

* **Na intencję** pomyślnego rozwoju Towarzystwa Chóru Kościelnego pod wezwaniem św. Cecylii na parafii Bożego Ciała odbędzie się w rocznicę Towarzystwa, w niedzielę 23 bm. o godzinie 9 rano uroczysta msza św., na którą wszystkich życzliwych Towarzystwu uprzejmie zaprasza Zarząd.

* **Baczność metalowcy.** W wyższej szkole państwowej budowy maszyn w Poznaniu rozpocznie się z dniem 4 kwietnia r. b. kurs w celu wykształcenia niższego personelu technicznego (dla palaczy, maszynistów, monterów, przodowników, kierowników mniejszych przedsiębiorstw itp.). Kurs dwuletni i trwa po 12 tygodni w tym i przyszłym roku. Opłata wynosi 20 mk. za każdy kurs. Warunki: 4-letnia praktyczna działalność w fabryce lub w innym jakim zawodzie metalowym, wystarczająca znajomość niemieckiego w mowie i piśmie. Programy wysłał i przyjmuje zgłoszenia dyrekcja szkoły (Direktion der Königl. höheren Maschinenbauschule, Posen, Kreuzburgstr. 5.)

* **Msza św.** W 47 rocznicę powstania odprawioną zostanie msza św. w kościele farnym w Poznaniu, w poniedziałek dnia 24 bm. o godzinie pół do 10 przed południem za braci poległych w roku 1863.

* **Zabawę** na rzecz budowy sali parafialnej urządził jutro w niedzielę Stow. pracowników przemysłowych parafii katedralnej na wielkiej sali Lamberta o godzinie pół do 8 wieczorem.

* **Zapałki jeszcze zdrożają.** Fabryki zapałek utworzyły syndykat, który zajmować się będzie regulowaniem sprawy fabrykacji i ceny. Związek rozpocznie swą czynność z dniem 1 kwietnia rb. Już i tak drogie zapałki mają jeszcze więcej podrożeć.

* **Zwiastun rychej wiosny.** Z Dobrzyca nadesłano wczoraj „Postępowi” żywego chrapaszca.

* **Dyskont banku rzeszy** zniżony został wczoraj na 4 i pół procent, lombard na 5 i pół procent.

* **Folwark miejski w Rogoźnie**, należący do dawniejszego poczmistrza F. Jahnkego nabył dawniejszy dzierżawca probostwa w Koźminie pan N. Obst za pośrednictwem firmy Rywalski, Meissner i Sp. w Poznaniu, plac Sapieżyński 2.

* **Odczyty ludowe w Środzie.** Tow. odczytów ludowych im. Adama Mickiewicza dla Środy i okolicy. W niedzielę dnia 23

bm. o godz. 8 wieczorem wygłoszą na sali Domu Katolickiego w Środzie: 1) p. K. Piasecki: Literatura polska (ciąg dalszy). 2) p. Adam Woźny: Gdańsk (z obrazami świetlanymi). Wstęp na salę dozwolony i tylko za okazaniem karty legitymacyjnej.

* **Odczyty ludowe w Kórniku.** W niedzielę dnia 23 bm. o godz. 8 wieczorem wygłoszą w Kórniku na sali Domu Przemysłowego: 1) X. Graczyński: O cierpieniach kościoła polskiego. 2) p. dr. Łukanowski: Z historii polskiej.

* **Żyd przyjął chrzest**, ale nie kościelny, tylko pruski. W Wyrzysku żyd Samuel Itzig otrzymał pozwolenie na zmianę swego nazwiska na „Sittig”.

* **Z Margonina** piszą do „Germanji”, że półtora roku temu odbyły się tam wybory do rady miejskiej, przy których zaszedł bardzo ciekawy fakt. Jako kandydat postawiony był ze strony katolickiej p. J. Redelbach, Polak, którego ojciec przeszedł 25 lat należy do „krigerferajnu” i dyplom państwowy za to odebrał. On sam także jest członkiem tego Towarzystwa. Nawet niektórzy protestanci na niego głos oddali. Nie można więc twierdzić, że jest on wielkopolskim Polakiem, którego zwalczać trzeba. Nauczyciel Prill nie chciał jednak takiemu Polakowi głosu oddać, a ponieważ sumienie katolickie nie pozwalało mu głosować na lutra, więc oddał głos hoteliście A. Frankemu, dobremu Niemcowi, ale katolikowi. To przecież chyba nie była zbrodnia. Dalej główny nauczyciel Wienie był w tym czasie na urlopie z powodu choroby. — I cóż się dzieje? Oto najprzód przyjeżdża inspektor powiatowy, aby przeprowadzić śledztwo z powodu wyborów, a potem radca z Bydgoszczy, który im wyrzucił reprimendę, że na lutra nie głosowali. Groził im nawet najwyższymi karami jako to przesiedleniem, odebraniem „ostmarkenculagi” itd. — A więc nauczyciel powinien zawsze iść po radę do inspektora szkolnego, na kogo ma głosować. Katolickie sumienie to widocznie rzecz obojętna.

* **Piękny dowód poświęcenia** dla swej matki okazał 22-letni syn Golego z Żorów, który pozwolił sobie przez operację wyrznąć kawał skóry celem przysycia jej na głowę matki okaleczonej przez maszynę przy młóceniu zboża. Bez tego poświęcenia matka byłaby musiała umrzeć. Operacja udała się znakomicie, lecz dłuższy czas jeszcze potrwa, zanim rana młodego Golego się zabliźni, a skóra na głowie matki przyrośnie.

* **Kostrzyn.** Wiele wrzawy spowodował w roku zeszłym napad na nauczyciela Guździola z Siedlca i pannę Wieczyńską, która zmarła wskutek uderzenia biczyskiem. O czyn ten podejrzany jest jakiś rzeźnik, którego dotychczas nie wynaleziono. Prezydent rejencji wyznaczył nagrodę za ujęcie napastnika, wynoszącą 500 mk.

* **Jarocin.** Wydział powiatowy postanowił ze środków powiatowych sprowadzić psa policyjnego. Psa tego mieć będzie jeden z żandarmów.

* **Kościan.** Przewodniczącym tutejszej rady miejskiej wybrano we wtorek dr. Laurentowskiego, zastępcą kupca Ottona Lachmanna.

* **Krotoszyn.** W Śmiegródzie zabita została przez śmigie u wiatraka córka pewnego robotnika, która się schroniła przed deszczem, dla tego wina nie spada na młynarza. Dziewczę zmarło po kilku godzinach okropnych boleści.

* **Ostrów.** Przy wyborach do rady miejskiej zwyciężyli Polacy: radca sprawiedliwości Pomorski, kupiec Hulewicz i aptekarz Mierzejewski.

* **Wilhelshafen,** 21 stycznia. Obserwowano pomiędzy 5 a 6 wieczorem napółdnio zachodzie dobrze widzialną kometa.

* **Berlin.** Pewien handlarz bydła, nazwiskiem Schwarz, ułotnił się za granicę, okrzyknawszy zamiejscowych handlarzy bydła na około 70 tysięcy marek.

* **Poznań.** W Petersburgu wybuchł pożar w fabryce Siemens i Halske. Spalił się oddział dla sygnałów kolejowych, stolarnia, biuro i poczekalnie. Straty obliczają na 200 tysięcy marek.

* **Głód w Hiszpanji.** W Madrycie na ulicy znaleziono zwłoki dwojga osób, u których stwierdzono, że zmarły wskutek głodu. Od początku zimy już dziewięć osób zginęło w Madrycie śmiercią głodową. Na ulicach spotyka się gromady wynędzniałych postaci, a przytuliska są przepełnione jak nigdy. Podobno zgroza przejmuje patrzeć na ten obraz nędzy.

* **Z działalności krematorji** niemieckich w roku ubiegłym. Organ zwolenników palenia ciał zmarłych „Flamme” donosi, że w 19 krematorjach niemieckich spalono w roku ubiegłym ogółem 4779 osób, czyli 729 więcej aniżeli w roku poprzednim. Na czele stoi krematorium w Kamienicy (Chemnitz) z 690 zwłokami, potem Gota 639, Hamburg 587 i Bremena 401. Pomiędzy

spalonymi było 3727 ewangelików, 439 katolików i 220 żydów.

* **Kalendarz.** Niedziela 23 stycznia: Jana Jahnkego. Wschód słońca o godzinie 7 minut 58, zachód o godzinie 4 minut 26.

Poniedziałek 24 stycznia: Tymoteusza m.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrania odbędą się:

— Roczne walne wydziału szewskiego w niedzielę o g. 4 w Domu kat.

— Tow. Młodzieży polsko-kat. w poniedziałek o g. 9 w Domu kat.

— Tow. Przemysłowców w Winiarach w wtorek o g. 8 odtąd w Urbanowie.

— Tow. Młodych Przemysłowców w poniedziałek o g. 9 na sali Domu Katolickim.

— Filij stolarzy ZPP. na Wildzie w niedzielę o g. 2 w lokalu p. Gollana.

— Roczne walne Tow. Scenicznego w niedzielę o g. pół do 6 w lokalu p. Waltra, ul. Szkólna.

Od Redakcji.

— Panu H. Na zapytanie pańskie odp. że polskiej szkoły ogrodniczej u nas nie ma. Zapytaj się pan w Gołuchowie, może tamtejszy kierownik ogrodu przyjmie chłopca na naukę. — Dla pana samego nie odpowiedniego wskazać nie możemy.

Wiadomości handlowe.

Poznań, dnia 21 stycznia rb.

Ceny szotowe giełdy poznańskiej, podawane przez Patronat Związku Spółek (St. kretarjat dla „Rólnika”).

	towar	wyborowy	średni	południ.
Pszennica	327	317	209	
Zyto	189	151	141	
Jęczmień	147	136	125	
Owies	113	146	143	

(Wszystko za 1000 kg. netto franko Poznań).

Poznań, dnia 21 stycznia rb.

(Urządowe notowania miejskiej komisji targowej na targu szotowym).

	towar	piękny	średni	południ.
Pszennica	32,70	31,70	20,90	
Zyto	15,90	14,10	14,10	
Jęczmień	14,76	13,60	12,50	
Owies	15,30	14,69	14,20	

Targ miejski na bydło. (Sprawozdanie urzędowe.) Poznań, 21 stycznia.

Spędzono lub zwieziono: 89 sztuk bydła rogatego 372 „ świń 242 „ cieląt 82 „ owce

Razem 785 sztuk zwierząt.

Płacono za 50 klg. wagi żywej:

Woły. d) mało pasione, każdego wieku . . . 25—27 Buhaje. b) pełnomięsne, młodsze . . . 24—36 c) średnio pasione młodsze i dobrze pasione starsze . . . 30—33 d) mało pasione . . . 25—28

Jałowice i krowy. b) pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze krowy najwyższej 7-letniej . . . — c) starsze, pasione krowy i mniej rozwinięte młodsze krowy i jałowice . . . 30—34 d) średnio pasione krowy i jałowice . . . 26—28 e) mało pasione krowy i jałowice . . . 20—23

Cielęta. a) najwyborowsze cielęta utuczone . . . — b) najwyborowsze cielęta utuczone i nie odsadzone . . . 52—54 c) średnio pasione utuczone i nie odsadzone . . . 41—45 d) poślednie cielęta nie odsadzone . . . 30—35

Owce. b) starsze skopy utuczone i młodsze owce utuczone . . . 31—33 c) średnio pasione skopy i owce (braki) . . . —

Świnie. a) przeszło 3 centnary żywej wagi . . . — b) pełnomięsne przeszło 2 i pół ctr. z w. . . 56—57 c) pełnomięsne przeszło 2 ctr. żyw. wagi . . . 54—55 d) pełnomięsne do 2 centn. żywej wagi . . . 53—53 e) mięsne . . . 48—50 f) maciory . . . 47—53

Interes był spokojny. — Targ uprzątnięto.

Bydgoszcz, 20 stycznia. (Sprawozdanie Izby handlowej). Pszenica niemiecka, miejscowa bez murzonki biała przyn. 130 funt. holenderskiej wagi 225 mk., tak samo psza 224 mk., — poślednie gatunki niżej notowania. — Żyto niemieckie, dobre, zdrowe 128 funtów holenderskiej wagi 162 mk., 120 funtów wagi 160 mk., lepsze gatunki 142—153 marek. — Jęczmień dla młynarzy 136—140 marek. — Jęczmień dla browarów 144—159 mk., najpiękniejszy nad notowania. — Groch nominalnie. — Owies 150—153 marek. Ceny loco Bydgoszcz.

Wrocław, dnia 20 stycznia 1910 r.

Ceny na mąkę: Pszenica piękna 31,00—31,15 mk. Rzanna piękna 23,75—24,75 „ Do domowego pieczenia 22,25—23,25 „

Za 100 kilogr. włącznie miecha, brutto.

Wrocław, dnia 20 stycznia 1910 r.

dobry tow. średni tow. pośl. tow. najw. najn. najw. najn. najw. najn. Pszenica biała 23,— 22,10 22,— 21,10 21,— 20,— „ szła 22,90 20,— 21,90 21,— 20,90 19 90 Zyto 16,24 15,70 15,60 14,70 14,60 13 70 Jęczmień 14,— 13,80 13,70 13,60 13,30 12,— dla brow. 15,30 14,80 14,70 14,30 —,— Owies 15,50 15,— 14,90 14,40 14,30 13 50 Groch Wilk. 25,— 24,— 23,— 22,— 21,— 20,— Groch mały 21,60 21,— 19 80 18,80 18,— 17 50

Wyprzedaż inwenturowa!

W poniedziałek, dnia 24-go stycznia odbywać się będzie sprzedaż

pozostałych zapasów w bieliźnie damskiej i fartuchach

znacznie niżej regularnej ceny.

Kilka przykładów:

Koszule damskie na przodku zapinane lub na ramionach teraz **98** $\frac{1}{2}$
Koszule damskie dzieżgane teraz **118** mk.
Pikowe podspódniczki teraz **125** mk.

Damskie podstaniczki

z obfitem haftem i przeciągane wstążeczką
1,15 1,35 mk.

Białe fartuszki ozdobne z haftem 1,15 i **88** $\frac{1}{2}$
Białe fartuszki ozdobne z kolorową obsadą 48 $\frac{1}{2}$ i **65** $\frac{1}{2}$
wartość do **1,50** mk. teraz
Tureckie satynowe fartuszki z szelkami teraz **135** mk. wart. **210** mk.
Tureckie satynowe fartuszki z szelkami teraz **88** $\frac{1}{2}$ wart. **130** mk.

Poszczególne fartuchy do gospodarstwa białe, czarne i kolorowe, eleganckie białe i kolorowe, ozdobne fartuszki z szelkami, fartuchy do usługi pokojowej itd.

Poszczególne wzory i modele

damskich dziennych i nocnych koszul, majtek, halek koronkowych z haftami i t. d.

wszystko niżej ceny.

Sprzedaż odbywać się będzie na I. piętrze.

M. SCHNEIDER, ul. Berlińska 19.

W krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie rozpoczyna się rok 1910/1911 w I-szej połowie kwietnia 1910.

Celem krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie jest teoretyczne i praktyczne wykształcenie młodzieży na ogrodników uzdolnionych do prowadzenia ogrodów wiejskich. Do szkoły tej może być przyjęty każdy kandydat, który:

- 1) wykaże się, że ukończył przynajmniej 15 rok życia, że odbył z dobrym postępem obowiązkową naukę w szkole ludowej, jest umysłowo i fizycznie zupełnie zdrowy i nienaganny obyczaj.
- 2) w terminie przez Dyрекcję oznaczonym złoży egzamin wstępny służący do ocenienia, czy kandydat jest w ogóle dostatecznie umysłowo i fizycznie rozwinięty, ażeby mógł korzystać z nauk w tej szkole udzielanych.

Kandydaci, którzy odbyli przynajmniej jednoroczną praktykę ogrodniczą, a uczynią zadość powyż. wymienionym warunkom, mają pierwszeństwo do przyjęcia przed innymi.

Nauka w szkole trwa trzy lata i jest bezpłatna. Koszta utrzymania ucznia w zakładzie, który połączony z internatem jest, wynoszą 360 koron rocznie. Synowie ubogich rodziców przyjęci być mogą na koszt funduszu krajowego. Każdy wstępny do zakładu powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę i dobre obuwie. Podania o przyjęcie wnoszą naley do 15 marca 1910 do dyrekcji krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie, która na żądanie udzieli wszelkich bliższych wyjaśnień.

Oprócz uczniów zwyczajnych Dyrekcja przyjmuje także praktykantów ogrodniczych, t. j. takich, którzy tylko praktycznie uczą się ziemi i okres ich nauki może być krótszy.

W Kamieniu (2 km do kolei 16 kl. do Jarocina, 5 km. do Żerkowa) mamy na sprzedaż z kompletnymi budynkami:

- 1) około 1100 mg. w całości lub w dwóch częściach po około 550 lub 350 mórg.
- 2) około 700 mórg,
- 3) kilka gospodarstw po około 100 mórg,
- 4) cegielnię z około 100 morgami.

Bliższych wiadomości udziela: **W. Pan Pleciński w Kamieniu** p. Gr. Lubin — Langenfeld, i podpisana Spółka.

Poznań, w styczniu 1910.

Spółka Rolników Parcelacyjna, pl. Wilhelmowski 18.

Z powodu zwinienia interesu całkowita wyprzedaż

po bardzo niższych cenach.

Obrazy religijne, narodowe i rodzajowe w oprawie i bez oprawy, lustra, dewocjonalie etc. Także urząd. handl.

T. Schultz, Poznań

ulica Wrocławska 36.

Nowa murowana (352) kamieniczka

z dużym ogrodem i 1 mg. łąki, przynosiąca 468 mk. rocznej dzierżawy, jest w Barcinie za 9000 mk. do sprzedania przy zał. 3900 mk.

Neyman & Spółka, biuro centralne, Poznań O. 1., Tel. 975, ul. Ludwiki 2 Tel. 975.

Z powodu objęcia innego interesu mam zamiar sprzedać swoje gospodarstwo,

składające się z 32 mórg. Ziemia wszystka razem przy budynkach, z inwentarzem lub bez. Zgłosz. przyjm. właśc. **Karol Hajder,** Zemska p. Seeheim (Kr. Buk).

DOM

na wielk. wsi z pięknym ogrodem w tem handel kol. Jest za cenę 14000 mk. natychm. do sprzed. wpl. potrzebn 3—4000 mk, takowy nadaje się dla rzeźni. Sp. zgł. **St. Dudek,** W. Garbary 3. III.

Potrzeb. od kwiet. **Urządnik** żon. w młod. lat. na 1200 mk. i dep. **Kuchmistrz** żon. na 500 mk. i dep. **Kamerdyner** żon. na 400 mk i dep. **Gospodyni** na osobny maj. samodz. i wszyscy inni oficjałści do dworów. Pośred. posad. „Stellenvermittler“ **Franciszek Niedzielski,** Posen Wienerstr. 6 pt. Telf. 1036. (Potrzeb. zaraz **panna służ.** z krawieccz. i czesan. do hrabiowskiego domu na 240 mk.)

Potr. od kwiet. **Rządca** g. z. na 1000 mk. i dep. **Urządnik** g. k. na 900 mk. **Ogrodnik** z. i k. **Kucharz** z. **Służący** z. i k. **Włódarka** z. **Kowal** masz. z. **Kasjer** kaw. **Pisarz** g. **Gospodyni** **Panna służąca.** Potr. zaraz: **Ekonom** na 600 mk. **Kowal** żon. do parow. pluga. **Ogrodnik** k. oboz z. usl. **Gospodyni**, na osob. folw. **Pisarz** g. **Panna służąca.** Postr. posad i dobr. **Adr. Władysław Karwat,** Posen, Bäckerstr. 4 Telefon 2560

Na przedmieściu Pozn.

jest gospodarstwo ca. 40 morgów do sprzedania lub na dom do zamienienia. Zgłosz. przyjm. **Rywalski, Meissner i Sp.** Poznań plac Sapieżyński 2.

Poszukuję kupna

oberży

na średnim lub małym mieście i proszę o dokładne oferty pod adresem J. M. 11 Tremessen postl.

Wóz handlarski wraz z koniem i pólzorkiem zaraz do sprzedania. Poznań O. 5 Wilda, Margaretenstr. 2. (382)

MAGGI'ego kostki bulionowe

po 5 fen. na 1/4 litra

zawsze świeże na składzie poleca **F. Bogacki, Poznań,** Św. Wojciech 26/7.

Handel kolonialny z wyszynkiem do wydzierżawienia. Destylacja z wyszynkiem do wydzierżawienia. Restauracja z wyszynkiem do wydzierżawienia. Zgł. osob. przyjm. **P. Majewicz,** Gnesen, Hornstr. 30.

Progi

sosnowe i dębowe z koleji (szweli) stosowne na plot są na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje (357) **M. Cedzich,** Poznań O. 5, ul. Nast. tron 27. Telef. 2085.

Pomocnik destylacyjny potrzebny od 1 lutego br., obeznany w sklepie i destylatorstwie, nie wyrzekający się żadnej pracy. Wojskowi mają pierwszeństwo. Przedstawienie i papiery wojskowe. **M. Grandowicz,** Poznań, Chwaliszewo 37.

Utracić

zdrowie jest łatwiej, jak uzyskać z powrotem. Kto chce być zdrowym i pozostać nim, ten musi przedewszystkiem swój sposób życia podług tego urządzić. Zupełnie nieszkodliwą, a przytem bardzo smaczną i nadzwyczaj tanią, jest od 20 lat wypróbowana Kathreinerowa kawa słodowa.

Baczność przed naśladownictwami! Kathreinerowa kawa słodowa jest jedynie prawdziwą w zamkniętych paczkach z wizerunkiem księdza Kneippa.

Verloren

ist die Gesundheit leichter, als wiedergewonnen. Wer gesund werden und bleiben will, der muss vor allem seine Lebensweise danach einrichten. — Durchaus unschädlich, dabei wohl-schmeckend und ausserordentlich billig ist der seit 20 Jahren bewährte Kathreiners Malzkaffee.

Vorsicht vor Nachahmungen! Kathreiners Malzkaffee ist nur echt in geschlossenen Paketen mit Bild des Pfarrer Kneipp.

Dobrze! — Tanio — Rzetelnie

poleca w wielkim wyborze

obuwie

w najmodniejszych fasonach.

Dla starszych **obuwie ciepłe** bez twardych napiętek na wrażliwe nogi. **Kropuski** dla chłopców ciepłe i jęłowicze z miękkimi cholewkami. **Kalosze** ruskie męskie i damskie z spinką bardzo lekkie i wygodne. **Kalosze** ruskie męskie i damskie z spinką bardzo lekkie i wygodne. **Obuwie zimowe** wszelkiego rodzaju zawsze na składzie. **Męskie kamusze** z spinką dla starszych osób na prawdziwym kozuchu.

Obuwie balowe zawsze na składzie. **Długie buty do gospodarstwa.**

Nowość! Pantofle do gimnastyki (Victoria Turnschuhe)

W. SKÓRNICKI

właśc. Jadwiga Skórnicka

46. Stary Rynek 46.

Bank Włościański w Poznaniu

Towarzystwo akcyjne założone w roku 1872 reguluje **hipoteki**

pod dogodnymi warunkami, przyjmuje

oszczędności

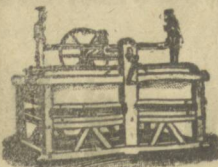
placąc od dnia złożenia pieniędzy:

31 1/2% na każdorazowe żądanie

4% za kwartalnym wypowiedzeniem,

4 1/4% za półrocznym wypowiedzeniem.

Zaleca się wpłacanie pieniędzy na konto czekowe pocztowe Wrocław Nr. 2771 za pomocą przekazów, które Bank na żądanie bezpłatnie i franko przesyła.



J. Schammel

Wrocław 93

Brüderstr. 19

wykonuje 300

angielskie magły kręcone

przez urząd patentowy zastrzeżone.

Cenniki darmo **Plata ratami dozwolona!**



Popekane ręce

usuwa zadziwiająco szybko i pewno

Obermayer'a mydło Herba

do nab. w wszystkich apt. i drog. kaw. 50 f. i 1 mk.

POWIDŁA

I-a. tureckie - - - funt 25 fen.

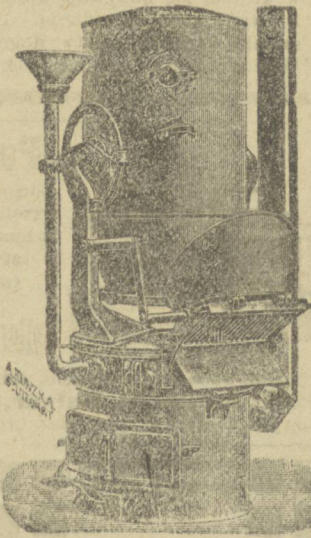
I-a. krajowe - - - funt 22 fen.

w większych ilościach stosunkowo taniej

poleca

J. N. Leitgeber, Poznań

Dom handlowy Wielkie Garbary 16.



Najnowszej konstrukcji

parownik

Akra Reforma Reussa

nie podlegający kontroli policyjnej, zużywający mało tylko opału, nie potrzebujący obmurowania, z gniazdownikiem lub bez tegoż.

Zwycięzca na międzynarodowych konkursach parowników w Wiedniu i w Warszawie w współzawodnictwie obok innych, z parownikiem Ventzkiego.

Tysiące tych parowników pracuje z najlepszym skutkiem tak w kraju jak i za granicą.

Główny reprezentant na W. Księstwo Poznańskie

Adres do listów:

A. Bryliński

Poznań — Posen.

A. Bryliński,

Adres do telegr.

A. Bryliński

Posen.

Poznań, ulica Rycerska nr. 14.

Telefon nr. 69.

Skład maszyn i narzędzi rolniczych, krajowego i zagranicznego wyrobu. Części zapasowe do pługów i rozmaitych maszyn. Pracownia do napraw.

Baczność! Popierajmy swojski wyrób!

Chleb z Karlsbadzkiej Piekarni który nie ustępuje obcym wyrobom jest nieomal w każdym wiktualnym składzie do nabycia.

Wacław Schwarz, Poznań.



Euskol

D.R.P.

„EUSKOL“ specjalny preparat z igie sosnowych jest uwielbiony najwybitniejszymi uznaniami lekarzy i pacjentów, że jak największym udowodnionym skutkiem używano u chorych na płucach kataru, astmę, katarach, jest absolutnie pewny środek na katar i dzięki jego odkażającemu działaniu, wywołuje pośredni desygnifikacyjny przy zaraźliwych chorobach. Takowy umożliwia przebywanie w czasie desygnifikacji i działa przytem zdrowotnie. „EUSKOL“ leczy sepsy, kaszel i cierpienia płucne u koni. „EUSKOLA“ wyziewy niosą energicznie wszelkie zaraźki i łączą ułatwiają amoniak. Znakomite skutki, odznaczające uznanie. „Euskol“ jest we wszystkich drogeriach i aptekach do nabycia. Generalne zastępstwo na Śląsk, Poznań, Prusy Wschod. i Zach.

F. Reichelt, G. m. b. H., Breslau.

B. Bąkowski

Poznań W. 3. ul. W. Berlińska 65.

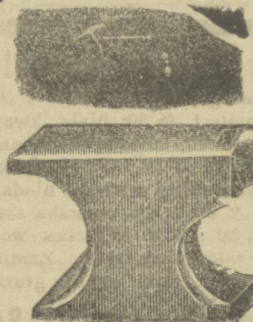
Jedyna polska

fabryka okien inspektów.

Wielki zapas gotowych okien na składzie.

Hurtowny handel szkła!

Cenniki na życzenie franko.



Miechy

kowalskie

maszyny do wiercenia, kowadła, śrubsztaki, klupy, młoty

i wszelkie narzędzia dla kowali-maszynistów poleca pod gwaranc. i po tanich cenach

T. Krzyżanowski,

Poznań, ul. Szewska 17.

Dobrze! — Tanio — Rzetelnie

poleca w wielkim wyborze

obuwie

w najmodniejszych fasonach.

Dla starszych **obuwie ciepłe** bez twardych napiętek na wrażliwe nogi. **Kropuski** dla chłopców ciepłe i jęłowicze z miękkimi cholewkami. **Kalosze** ruskie męskie i damskie z spinką bardzo lekkie i wygodne. **Kalosze** ruskie męskie i damskie z spinką bardzo lekkie i wygodne. **Obuwie zimowe** wszelkiego rodzaju zawsze na składzie. **Męskie kamusze** z spinką dla starszych osób na prawdziwym kozuchu.

Obuwie balowe zawsze na składzie. **Długie buty do gospodarstwa.**

Nowość! Pantofle do gimnastyki (Victoria Turnschuhe)

W. SKÓRNICKI

właśc. Jadwiga Skórnicka

46. Stary Rynek 46.

Bank Włościański w Poznaniu

Towarzystwo akcyjne założone w roku 1872 reguluje **hipoteki**

pod dogodnymi warunkami, przyjmuje

oszczędności

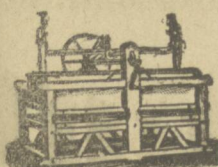
placąc od dnia złożenia pieniędzy:

31 1/2% na każdorazowe żądanie

4% za kwartalnym wypowiedzeniem,

4 1/4% za półrocznym wypowiedzeniem.

Zaleca się wpłacanie pieniędzy na konto czekowe pocztowe Wrocław Nr. 2771 za pomocą przekazów, które Bank na żądanie bezpłatnie i franko przesyła.



J. Schammel

Wrocław 93

Brüderstr. 19

wykonuje 300

angielskie magły kręcone

przez urząd patentowy zastrzeżone.

Cenniki darmo **Plata ratami dozwolona!**



Popekane ręce

usuwa zadziwiająco szybko i pewno

Obermayer'a mydło Herba

do nab. w wszystkich apt. i drog. kaw. 50 f. i 1 mk.

POWIDŁA

I-a. tureckie - - - funt 25 fen.

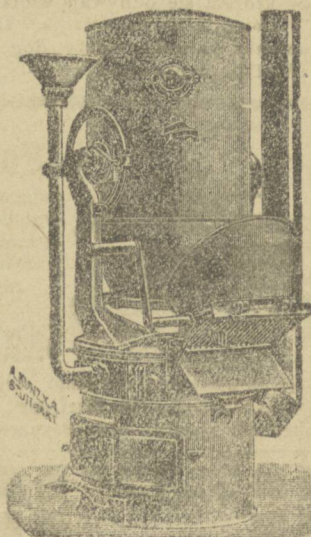
I-a. krajowe - - - funt 22 fen.

w większych ilościach stosunkowo taniej

poleca

J. N. Leitgeber, Poznań

Dom handlowy Wielkie Garbary 16.



Najnowszej konstrukcji

parownik

Akra Reforma Reussa

nie podlegający kontroli policyjnej, zużywający mało tylko opału, nie potrzebujący obmurowania, z gniazdownikiem lub bez tegoż.

Zwycięzca na międzynarodowych konkursach parowników w Wiedniu i w Warszawie w współzawodnictwie obok innych, z parownikiem Ventzkiego.

Tysiące tych parowników pracuje z najlepszym skutkiem tak w kraju jak i za granicą.

Główny reprezentant na W. Księstwo Poznańskie

Adres do listów:

A. Bryliński

Poznań — Posen.

A. Bryliński,

Adres do telegr.

A. Bryliński

Posen.

Poznań, ulica Rycerska nr. 14.

Telefon nr. 69.

Skład maszyn i narzędzi rolniczych, krajowego i zagranicznego wyrobu. Części zapasowe do pługów i rozmaitych maszyn. Pracownia do napraw.

Baczność! Popierajmy swojski wyrób!

Chleb z Karlsbadzkiej Piekarni który nie ustępuje obcym wyrobom jest nieomal w każdym wiktualnym składzie do nabycia.

Wacław Schwarz, Poznań.



Euskol

D.R.P.

„EUSKOL“ specjalny preparat z igie sosnowych jest uwielbiony najwybitniejszymi uznaniami lekarzy i pacjentów, że jak największym udowodnionym skutkiem używano u chorych na płucach kataru, astmę, katarach, jest absolutnie pewny środek na katar i dzięki jego odkażającemu działaniu, wywołuje pośredni desygnifikacyjny przy zaraźliwych chorobach. Takowy umożliwia przebywanie w czasie desygnifikacji i działa przytem zdrowotnie. „EUSKOL“ leczy sepsy, kaszel i cierpienia płucne u koni. „EUSKOLA“ wyziewy niosą energicznie wszelkie zaraźki i łączą ułatwiają amoniak. Znakomite skutki, odznaczające uznanie. „Euskol“ jest we wszystkich drogeriach i aptekach do nabycia. Generalne zastępstwo na Śląsk, Poznań, Prusy Wschod. i Zach.

F. Reichelt, G. m. b. H., Breslau.

B. Bąkowski

Poznań W. 3. ul. W. Berlińska 65.

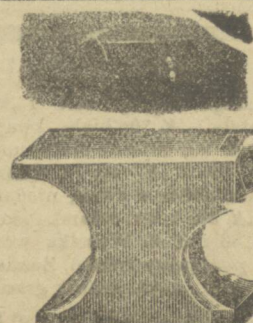
Jedyna polska

fabryka okien inspektów.

Wielki zapas gotowych okien na składzie.

Hurtowny handel szkła!

Cenniki na życzenie franko.



Miechy

kowalskie

maszyny do wiercenia, kowadła, śrubsztaki, klupy, młoty

i wszelkie narzędzia dla kowali-maszynistów poleca pod gwaranc. i po tanich cenach

T. Krzyżanowski,

Poznań, ul. Szewska 17.

3 przyjaciół domowych

w każdym domu są

Dr. Henkel'a środki do prania
milionkrotnie wypróbowane i najbardziej w użyciu lubiane w całym świecie!

Persil:
Paczka 4 35 i 65 fen.

najidealniejszy i najdoskonalej samodziśający środek do prania o najwyższej sile prania i bielienia. **Pierze samo**, bez pracy i mozołu, czyni białą kwiścisio białą, świeżą i pachnącą **jak od słońca bielona**, utrzymuje takową i chroni i jest absolutnie nieszkodliwą przy wszelkiem użyciu.

Dixin:
Paczka 25 fen.

w użyciu **najtańszy** i niezrównany środek do prania, ułatwia pracę, bieli jak na łące i jest absolutnie nieszkodliwy, chroni tkaninę, ponieważ wolne od chloru i szkodliwych substancji!

Henkel'a
soda do bielienia:

Najlepsze zastąpienie sody, znakomite do nastawienia, lub namoczenia białiny, do szorowania brudnych sprzętów kuchennych i drewnianych, do podług i ścian, do czyszczenia konwi od mleka i naczyń miedzarskich, niezbędna przy domowym błyszczeniu.

Jedyni fabrykanci:

Henkel & Co., Düsseldorf.

Nasza kasa płaci od złożonych

oszczędności

- 4 procent za kwartalnym wypowiedzeniem,
- 4 i pół procent za półrocznym wypowiedzeniem,
- 5 procent za rocznym wypowiedzeniem.

Kto ma u nas depozyt złożony, a kupi grunt od nas, temu wypłaca kasa nasza depozyt nawet bez wypowiedzenia.

5 proc. hipoteki pierwszomiejscowe w pierwszej połowie ceny kupna się obracające są u nas każdego czasu do nabycia.

Adres: Bank Parcelacyjny, Posen, Viktoriastr. 21.



Tanie czeskie pierze!

1 funt szarego, dobrego dart. 1 M., przed. półbiałe 1 M. 30; białe, kwap. 1 M. 70, 1 M. 90; śnieżno białe, najlepsze 2 M. 70, 3 M. 40; 1 funt śnieżno białe, obfite w kwap, niedarte 2 M., 2 M. 30; t. zw. cesarska skubanka 2 M. 50 i 3 M. Wysełka wolna od cła za zaliczką od 10 funtów począwszy franko. Zamiana dozw., za niestós. pieniądze z powrot., dokt. cennik gratis.

S. Benisch w Deschenitz nr. 848
w Czechach, Böhmen.

Nakładem i drukiem W. Chociński w Poznaniu — Redaktor odpowiedzialny Franciszek Łętaszewski w Poznaniu.

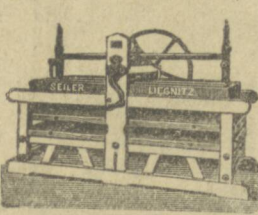
Składy

w nowym domu przy Wielkich Garbarach 38 narożnik i inne za cenę przystępną zaraz do wynajęcia.

Blizsze wiadom. ul. Posadowsky'ego 39 I-p. od 10—11 przed południem.

Swietna egzystencja.

Pierwszorządny handel kolonialny z wyszynkiem i składem mebli lub bez takowego, bardzo dobrze prosperujący, jest z powodu choroby właściciela wraz z kamienicą przy rynku naprzeciw kościoła w mniejszym mieście handlowym, w którym się odbywają wielkie targi i jarmarki, zaraz lub od 1 kwietnia do sprzedania. Do przejęcia potrzeba 20—24 tys. marek warunki spłaty dogodne. Zgłoszenia do ekspedycji Wielkopolskiej pod nr. 108.

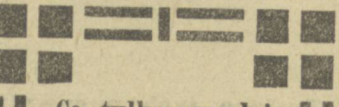


Polyskującą bieliznę

osięga się przez moje niezrównane magły wszelkiego rodzaju ręczne i pędzone siłą, rozmaitej wielkości najnowszej konstrukcji 2 letnia gwarancja, bardzo lekko i bez loskotu chodzące. (Spłata ratami)

Patenty i D. R. G. M.
Seiler'a fabryka maszyn w Biegnitz (Biegnitz) 49.

Dyplomowana najwyższymi odznaczeniami, domowe magły rozmaitego rodzaju. Zastępca **St. Kaiser, Poznań**, plac Bernardyński 3 pt. Fabryka i składy: plac Bernardyński 5 róg Wielkich Garbar nr. 1



Co tylko wyszło!

MAPA

W.Rs. Poznańskiego

Zawiera wszystkie miasta, wsie, szosy, koleje, drogi, jeziora, rzeki itd.

Najdokładn. ze wszystkich. **Cena 1.60 M.** z franko przesyłką

Fr. Chociński, Poznań.
Posen O 1.

Pomocnika

studniarskiego, obezn. z porząd. na głębokie wodne wierz. lub kowalsk., któryby miał zamiar w studniarst. się wyuczyć, przy. zaraz na stałe zatrud. **J. Witajewski**, studniarz, Grodzisk Graetz i. P.

Poszukuje się natychmiast do wyszynku i tow. mater. biegłego

ekspedjenta.

Podanie pensji i odpisy świad. uprasza się przesłać do ekspedycji Wielkopolskiej pod nr. 338.

Panna

biegła w zawodzie stroju, **poszukuje miejsca.** Zgł. upr. się do eksp. Wielkop. pod nr. 337.



Kto szuka: pracy, posady,

służby, mieszkania, zbytu towarów, reklamy wyrobów, dzierżawy,

kto potrzebuje:

urzędników, ekonomów, pomocników, leśniczych, rządzców, pokojówek, kucharzy, kucharek, służby,

kto chce: nająć

mieszkanie, kupić lub sprzedać gościniec, handel, gospodarstwa itd. pożyczkę pieniędzy, lub podać cośkolwiek do wiadomości ogółu

najprędzej i najtaniej uzyska to przez

ogłoszenia

w Wielkopolsce.



Młodzieniec

który się już 2 lata golarstwa uczył, poszukuje miejsca do ukończenia nauki w więk. int. golarst. sko-fryz., najchętniej w Poz. Zgł. do eksp. Wielkop. pod nr. 336

3 przyjaciół domowych

w każdym domu są

Dr. Henkel'a środki do prania
milionkrotnie wypróbowane i najbardziej w użyciu lubiane w całym świecie!

Persil:
Paczka 4 35 i 65 fen.

najidealniejszy i najdoskonalej samodziśający środek do prania o najwyższej sile prania i bielienia. **Pierze samo**, bez pracy i mozołu, czyni białą kwiścisio białą, świeżą i pachnącą **jak od słońca bielona**, utrzymuje takową i chroni i jest absolutnie nieszkodliwą przy wszelkiem użyciu.

Dixin:
Paczka 25 fen.

w użyciu **najtańszy** i niezrównany środek do prania, ułatwia pracę, bieli jak na łące i jest absolutnie nieszkodliwy, chroni tkaninę, ponieważ wolne od chloru i szkodliwych substancji!

Henkel'a
soda do bielienia:

Najlepsze zastąpienie sody, znakomite do nastawienia, lub namoczenia białiny, do szorowania brudnych sprzętów kuchennych i drewnianych, do podług i ścian, do czyszczenia konwi od mleka i naczyń miedzarskich, niezbędna przy domowym błyszczeniu.

Jedyni fabrykanci:

Henkel & Co., Düsseldorf.

Nasza kasa płaci od złożonych

oszczędności

- 4 procent za kwartalnym wypowiedzeniem,
- 4 i pół procent za półrocznym wypowiedzeniem,
- 5 procent za rocznym wypowiedzeniem.

Kto ma u nas depozyt złożony, a kupi grunt od nas, temu wypłaca kasa nasza depozyt nawet bez wypowiedzenia.

5 proc. hipoteki pierwszomiejscowe w pierwszej połowie ceny kupna się obracające są u nas każdego czasu do nabycia.

Adres: Bank Parcelacyjny, Posen, Viktoriastr. 21.



Tanie czeskie pierze!

1 funt szarego, dobrego dart. 1 M., przed. półbiałe 1 M. 30; białe, kwap. 1 M. 70, 1 M. 90; śnieżno białe, najlepsze 2 M. 70, 3 M. 40; 1 funt śnieżno białe, obfite w kwap, niedarte 2 M., 2 M. 30; t. zw. cesarska skubanka 2 M. 50 i 3 M. Wysełka wolna od cła za zaliczką od 10 funtów począwszy franko. Zamiana dozw., za niestós. pieniądze z powrot., dokt. cennik gratis.

S. Benisch w Deschenitz nr. 848
w Czechach, Böhmen.

Nakładem i drukiem W. Chociński w Poznaniu — Redaktor odpowiedzialny Franciszek Łętaszewski w Poznaniu.

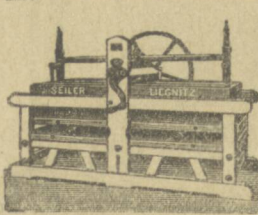
Składy

w nowym domu przy Wielkich Garbarach 38 narożnik i inne za cenę przystępną zaraz do wynajęcia.

Blizsze wiadom. ul. Posadowsky'ego 39 I-p. od 10—11 przed południem.

Swietna egzystencja.

Pierwszorządny handel kolonialny z wyszynkiem i składem mebli lub bez takowego, bardzo dobrze prosperujący, jest z powodu choroby właściciela wraz z kamienicą przy rynku naprzeciw kościoła w mniejszym mieście handlowym, w którym się odbywają wielkie targi i jarmarki, zaraz lub od 1 kwietnia do sprzedania. Do przejęcia potrzeba 20—24 tys. marek warunki spłaty dogodne. Zgłoszenia do ekspedycji Wielkopolskiej pod nr. 108.

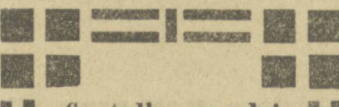


Polyskującą bieliznę

osięga się przez moje niezrównane magły wszelkiego rodzaju ręczne i pędzone siłą, rozmaitej wielkości najnowszej konstrukcji 2 letnia gwarancja, bardzo lekko i bez loskotu chodzące. (Spłata ratami)

Patenty i D. R. G. M.
Seiler'a fabryka maszyn w Biegnitz (Biegnitz) 49.

Dyplomowana najwyższymi odznaczeniami, domowe magły rozmaitego rodzaju. Zastępca **St. Kaiser, Poznań**, plac Bernardyński 3 pt. Fabryka i składy: plac Bernardyński 5 róg Wielkich Garbar nr. 1



Co tylko wyszło!

MAPA

W.Rs. Poznańskiego

Zawiera wszystkie miasta, wsie, szosy, koleje, drogi, jeziora, rzeki itd.

Najdokładn. ze wszystkich. **Cena 1.60 M.** z franko przesyłką

Fr. Chociński, Poznań.
Posen O 1.

Pomocnika

studniarskiego, obezn. z porząd. na głębokie wodne wierz. lub kowalsk., któryby miał zamiar w studniarst. się wyuczyć, przy. zaraz na stałe zatrud. **J. Witajewski**, studniarz, Grodzisk Graetz i. P.

Poszukuje się natychmiast do wyszynku i tow. mater. biegłego

ekspedjenta.

Podanie pensji i odpisy świad. uprasza się przesłać do ekspedycji Wielkopolskiej pod nr. 338.

Panna

biegła w zawodzie stroju, **poszukuje miejsca.** Zgł. upr. się do eksp. Wielkop. pod nr. 337.



Kto szuka: pracy, posady,

służby, mieszkania, zbytu towarów, reklamy wyrobów, dzierżawy,

kto potrzebuje:

urzędników, ekonomów, pomocników, leśniczych, rządzców, pokojówek, kucharzy, kucharek, służby,

kto chce: nająć

mieszkanie, kupić lub sprzedać gościniec, handel, gospodarstwa itd. pożyczkę pieniędzy, lub podać cośkolwiek do wiadomości ogółu

najprędzej i najtaniej uzyska to przez

ogłoszenia

w Wielkopolsce.



Młodzieniec

który się już 2 lata golarstwa uczył, poszukuje miejsca do ukończenia nauki w więk. int. golarst. sko-fryz., najchętniej w Poz. Zgł. do eksp. Wielkop. pod nr. 336